

Anita Grzegorzewska\*

## WARTOŚĆ KOMUNIKACYJNO-EMOTYWNA KOMPONENTÓW PROZODYCZNYCH W WYPOWIEDZIACH DZIENNIKARZY POLITYCZNYCH

### COMMUNICATIVE AND EMOTIVE VALUE OF PROZODIC COMPONENTS IN THE STATEMENTS OF POLITICAL JOURNALISTS

#### Abstract

The purpose of the text is to evaluate the prosodic competence of Polish Radio journalists. The object of the acoustic analysis are the recordings of a morning broadcast called “Signals of the day”, made in February 2019.

For the purpose of the study, I assume that prosody is a research field within linguistics, through which we understand all sound phenomena of a language that belongs to words, among which we distinguish three most important elements (accent, intonation, and pause) occurring singly or in combinations. When describing the sound layer of a language, I use the proprietary classification of prosodic components only taking into account the variant of their implementation. In the recorded material, I am looking for examples of impressive and effective use of prosodic tools of speech: on the one hand, supporting the process of understanding the message, while on the other hand, introducing new meanings to speech, added to the basic meaning resulting from the meaning of individual words.

**Keywords:** prosodic competence, statement logic, pause, sentence accent, sentence intonation

#### Wstęp

#### Pojęcie kompetencji prozodycznej

Pojawienie się w połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku prac Noama Chomsky’ego, w których po raz pierwszy nakreślił problem kompetencji, wywołało duże zainteresowanie procesem szeroko rozu-

---

\* Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Łódzki, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź, e-mail: anita.szwajkowska@uni.lodz.pl, ORCID ID 0000-0002-5923-8086

mianej umiejętności świadomego przekazywania informacji. Autor gramatyki generatywnej pojęcie *kompetencji* ograniczył do refleksji na temat reguł gramatycznych i słownika, wychodząc z założenia, iż w ten sposób zdefiniowany zakres badań jest wystarczający z punktu widzenia językoznawcy. Nie widział potrzeby rozszerzania pojęcia kompetencji językowej przez uzupełnianie jej o realia społeczne czy wartości kulturowe, dla niego bowiem umiejętność twórczego posługiwania się językiem miała swe źródła w dziedziczonych z pokolenia na pokolenie uniwersalnych właściwościach ludzkiego umysłu. Dwa lata później, w 1968 r., amerykański socjolingwista Dell Hymes opracował znacznie szersze pojęcie *kompetencji komunikacyjnej*, wykazując tym samym niedoskonałości, ale i atrakcyjność koncepcji Chomsky'ego (Pisarek 2008: 63–76). Potraktował on kompetencję językową jako istotny składnik kompetencji komunikacyjnej, w której obok zdolności mówiących do użycia określonych środków językowych znalazły się również środki pozajęzykowe uzależnione od sytuacji komunikacyjnej. Biegłość w skutecznym komunikowaniu się w danym języku została wzbogacona o zachowania mimiczne, kinezytyczne i proksemiczne oraz o percepcję czasu i przestrzeni, każdorazowo pozostające w związku z konkretną sytuacją określoną przez „okoliczności, czas i miejsce aktu komunikacji, cechy nadawcy (mówiącego lub piszącego), grane przez niego role społeczne, jego poglądy, uznawany przez niego system wartości, właściwości osób, do których jego wypowiedź jest kierowana oraz relacje między osobą mówiącą lub piszącą a osobą (osobami) słuchającymi lub czytającymi” (Pisarek 2008: 64).

Holistyczne spojrzenie na proces porozumiewania się rozbudziło nadzieje na rozwój całkiem nowych perspektyw badawczych mierzących się z realnymi procesami komunikacji międzyludzkiej. Nadzieje te były uzasadnione, bowiem już wkrótce zapanowała niejako „moda” na opis komunikacji z perspektywy kompetencji. Podążając za nią, proponuję wprowadzenie pojęcia *kompetencji prozodycznej*, która w moim przekonaniu stanowi prymarny komponent komunikacji naturalnej, współdefiniujący kompetencje: językową, kulturową czy medialną.

Szczegółowa interpretacja zjawisk przynależnych komunikowaniu, czyniona w niezwykle sposób, gdyż z perspektywy odbiorcy, daje rzetelne podstawy do zespolenia dorobku nauk o komunikowaniu z badaniami nad warstwą brzmieniową wypowiedzi. Powstałe w ten sposób pojęcie kompetencji prozodycznej obejmuje świadome operowanie tymi spośród zjawisk składających się na subkod prozodyczny, które pełnią istotną funkcję w procesie komunikowania.

Prozodia jest dziedziną badawczą w obrębie językoznawstwa, przez którą rozumiem wszelkie zjawiska brzmieniowe języka przynależne

wyrazom, wśród których wyodrębniam trzy najistotniejsze elementy (akcent, intonację i pauzę) występujące pojedynczo lub w kombinacjach (Szwajkowska 2013: 127).

### **Cele i założenia badawcze**

Poprawnie (zazwyczaj spontanicznie) zastosowana warstwa brzmieniowa ułatwia, a niejednokrotnie wręcz umożliwia proces świadomej komunikacji. Odwrotnie, przy braku umiejętności operowania głosem komunikat zostaje błędnie (wbrew intencji nadawcy) zrozumiany (Sipowicz 2009: 9), rzadziej – nie zostaje zrozumiany wcale. Prawidłowe użycie dostępnych środków wyrazu, jakimi dysponuje ludzki głos, obejmuje uregulowany oddech oraz dobrą dykcję, na którą składają się: wyrazistość, słyszalność i giętkość, a także poprawne rozłożenie akcentów logicznych, właściwe przestankowanie słuchowe, melodyjność i funkcjonalność pozagłosowych środków ekspresji (Kram 1988: 14). Językowa sprawność artykulacyjna, chociaż sama nie wypełnia warunków udanej komunikacji, niewątpliwie stanowi najważniejszy element kompetencji prozodycznej, w pełni wystarczający w sytuacji codziennego porozumiewania się.

Mikrofon natomiast stawia słowu dużo większe wymagania. Każdorazowo od osób mówiących w sytuacji publicznej oczekuje się znacznego kunsztu w operowaniu środkami prozodycznymi mowy. Ich główne zadanie nie ogranicza się jedynie do tego, aby zostali usłyszani i zrozumiani, ale żeby byli słuchani z przyjemnością i rozumiani bez wysiłku przez słuchaczy (Wieczorkiewicz 1980: 22). Istotne pozostają również takie kwestie, jak wpływ wokalizacji na przyswajanie prezentowanych treści, zapamiętywanie ich, wywoływanie określonych stanów emocjonalnych i zmian postaw (Sobczak 2018: 109), bowiem w sposobie artykulacji kryje się również bogactwo informacji umożliwiające niejednokrotnie całkowitą zmianę znaczenia wypowiedzi (Kozyra 2008: 143). Junzo Kawada dowodzi, że „wysokość dźwięków jest dla wyrażenia sensu słów równie ważna, jak cechy segmentalne” (Kawada 2004: 79). Umiejętne operowanie elementami prozodycznymi wprowadza do wypowiedzi nowe sensory, naddane w stosunku do sensu podstawowego, wynikającego ze znaczenia poszczególnych słów. W związku z tym nie ma nic odkrywczego w stwierdzeniu, że słuchacz, w przeciwieństwie do czytelnika, otrzymuje już zinterpretowany tekst.

W związku z powyższym przyjmuję, iż prozodia stanowi jedno z ważniejszych narzędzi służących do wywierania wpływu na odbiorców. Jak istotna jest jej rola w określaniu stosunku aksjologicznego,

ilustruję przykładowymi zachowaniami werbalnymi dziennikarzy politycznych. Jednostkę materiałową wyabstrahowałam z Sygnałów Dnia – porannej audycji nadawanej od 46 lat w Programie Pierwszym Polskiego Radia. Analizie audytywnej poddałam 49 nagrań zrealizowanych w lutym 2019 r. Wyboru dokonałam, kierując się informacyjno-publicystycznym charakterem audycji. Gospodarze programu: Piotr Gociek i Katarzyna Gójska, rozmawiając z politykami i ekspertami na bieżące tematy, bez wątpienia kształtują opinie słuchaczy.

Moim celem nie jest formułowanie na podstawie tej niewielkiej próby badawczej konkluzji odnoszących się do Polskiego Radia jako takiego. Pragnę jedynie wykazać, iż pomijanie problemu prozodii w opisie tekstów przynależnych komunikacji bezpośredniej prowadzi do wielu uproszczeń. Tekst jedynie wskazuje na kierunek interpretacji, dopiero kontekst pragmatyczny i warstwa brzmieniowa dopełniają jego sens, niejednokrotnie zmieniając moc illokucyjną wypowiedzi.

### **Metodologia badania prozodii**

Porzucając sumienność na rzecz zwięzłości i przejrzystości wywo-  
du, zamieszczam poniżej skrócony opis głównych elementów prozodycznych wraz z systemem notacji uwzględniającym warianty realizacyjne najistotniejszych właściwości brzmieniowych ludzkiego głosu. Wszelkie podziały, jakie wprowadzam, wyodrębniając poszczególne elementy z całości, w ostatecznej analizie ulegną zatarciu. Nie można bowiem, mówiąc o wartości komunikacyjnej elementów prozodycznych, omawiać ich w oderwaniu od siebie bez przedstawienia charakteru ich wzajemnych relacji.

### **Akcent zdaniowy**

Akcent zdaniowy, poprzez wykorzystanie różnorodnych technik brzmieniowych, wydobywa wyrazistość wybranego elementu wypowiedzenia. Przycisk kładziony na wyrazie lub grupie wyrazów w języku polskim przybiera zasadniczo trzy rodzaje wariantów brzmieniowych dające się sprowadzić do zmian wyrażonych przez parametry: tempa (akcent iloczynowy), melodii (akcent toniczny) oraz mocy (akcent dynamiczny). Akcent iloczynowy polega na wydłużeniu [ $<$ ] lub skróceniu [ $>$ ] czasu trwania dowolnej sylaby w wyrazie (wyrazach). W przypadku akcentu tonicznego parametrem uwypuklającym wyraz jest melodia, z jaką zostaje on wypowiedziany. Wyróżnienie wyrazu w zdaniu odbywa się przez podwyższenie [ $\leq$ ] lub obniżenie [ $\geq$ ] tonu głosu. Akcent

dynamiczny polega zaś na zwiększeniu [^] bądź zmniejszeniu [v] energii artykulacyjnej, przy czym owa zmiana energii może odbywać się na dwa sposoby. Pierwszy z nich określam mianem „przycisku” i rozumiem jako mocniejsze lub słabsze wymówienie bądź całego słowa, bądź tylko jednej z jego sylab. W drugim sposobie realizacji akcentu dynamicznego – „donośności” – widzę głośniejsze lub cichsze wymówienie wyrazu. Obydwa z opisanych typów brzmieniowej realizacji akcentu mogą występować zarówno rozdzielnie, jak i łącznie. Każdy z akcentowanych wyrazów wyróżniam przez pogrubienie czcionki (por. Szwajkowska 2013).

Wskazane powyżej warianty realizacyjne akcentów zdaniowych nie wyczerpują możliwości, jakie daje ludzki głos. Obok wzdłużeń i skrótów samogłosek, łatwo uchwytnego kontrastu w wysokości melodii oraz wzmożonego lub apatycznego nacisku dynamicznego pojawiają się również w roli akcentu specjalne zastosowania pauzy, a także zmiany rejestru oraz tembru głosu. W naturalnej komunikacji wspomniane czynniki występują bądź indywidualnie, bądź ekspresywnie podkreślenie wyrazu lub frazy dokonuje się poprzez kombinację kilku z nich.

### Intonacja zdaniowa

Intonacja to jeden z segmentalnych elementów przynależnych stronie rytmiczno-melodyjnej mowy, wyrażający się w modulacji głosu przy wymawianiu wyrazów i zdań. Ze względów praktycznych zjawiska przynależne intonacji (melodię, natężenie, tempo i barwę) omawiam w izolacji, nie zapominając jednocześnie o ich ścisłym wzajemnym współdziałaniu w tkance dźwiękowej zdania.

Melodia polega na podwyższeniu wysokości tonu: mocna antykadencja [//] (intonacja zdania pytającego), słaba antykadencja [/] (sygnał rozczłonkowania komunikatu); lub na spadku linii intonacyjnej, czyli obniżeniu wysokości tonu podstawowego: mocna kadencja [\\] (silne zakończenie frazy) i słaba kadencja [v] (ton niski, niewymagający uzupełnienia). Obok tonacji wysokiej i niskiej pojawia się tonacja środkowa – półkadencja [-] (zamknięcie częściowe, zapowiadające ciąg dalszy) (por. Szwajkowska 2013).

Kolejnym elementem brzmieniowym składającym się na intonację zdaniową, a odbieranym przez ludzkie ucho, jest natężenie wypowiedzi, czyli jej głośność. Analizie poddają jedynie nagłe, wyraźnie słyszalne zmiany zachodzące w krótkich partiach tekstu. Stąd też w sposobie notacji nie uwzględniam nasilenia głosu, a jedynie możliwe do zróżnicowania zmiany dynamiki. Zmiany wysokości tonu głosu zasadniczo polegają na głośniejszym [↑↑], bądź cichszym [↓↓] wymówieniu fragmentu wy-

powiedzi. Interesujący mnie wyjątek tekstu ze zmienioną siłą głosu każdorazowo wyróżniam przez podkreślenie linią ciągłą.

Tempo to szybsze lub wolniejsze mówienie. Posiłkując się terminologią opracowaną dla utworów muzycznych, przyjmuję, że dla określenia szybkości wypowiedzi wystarczających będzie 5 poziomów zróżnicowania. I tak: *GRAVE* – ciężko, poważnie; *LENTO* – powoli; *ANDANTE* – w tempie spokojnego kroku; *ALLEGRO* – ruchliwie, szybko, żywo; *PRESTO* – śpiesznie. Po każdym analizowanym tekście zamieszczam informację, w jakim tempie jest on realizowany (np. Wiodące tempo wypowiedzi: *ALLEGRO*), a następnie sygnalizuję zmieniającą się szybkość w obrębie wypowiedzi, używając (w zależności od potrzeb) znaków przyspieszenia [→] ... [←] lub zwolnienia [←] ... [→]. Fragmenty tekstu ze zmienionym tempem realizacji wyróżniam dodatkowo przez podkreślenie linią falistą.

Różnorodność barw dźwiękowych głosu wymyka się systematycznym opisom bardziej niż którykolwiek z elementów prozodycznych. Aby oddać symbolicznie zmiany w brzmieniu ludzkiego głosu, potraktowałam metaforę „barwne słyszenie” w sposób dosłowny. Ujęcie takie, choć na gruncie prozodii polskiej nowatorskie, ma głębokie tradycje w pracach o charakterze psychologicznym. Barwy i emocje istnieją w naszej świadomości paralelnie. Zarówno jedne, jak i drugie oddziałują na sferę emocjonalną człowieka, poprzedzając percepcję intelektualną (Popek 1999: 84). Dla pozytywnych i negatywnych emocji, które z kolei dzielę na te o mocnym i te o słabym nasileniu, najważniejsze okazały się barwy uzyskane przez rozszczepienie światła białego. Spośród 6 barw widma wybrałam 4: błękit (słabe natężenie pozytywnej emocji), zieleń (mocne natężenie pozytywnej emocji), żółć (słabe natężenie negatywnej emocji) i czerwień (mocne natężenie negatywnej emocji).

### **Pauza**

Pauza to jeden z elementów warstwy brzmieniowej języka, obejmujący różne typy świadomych zatrzymań podczas artykulacji tekstu, wydzielający z tekstu najważniejsze słowa i podnoszący ekspresję wypowiedzi, a także ułatwiający poprawne rozczłonowanie szeregu słów na właściwe odcinki znaczeniowe. Przerwanie ciągu mowy może być realizowane w różnych formach. Dla większej czytelności opracowywanego narzędzia wprowadzam dychotomiczną klasyfikację obejmującą dwa zasadnicze typy pauz – wypełnione i niewypełnione. W obrębie każdej ze wskazanych grup wyszczególniam jedynie te z możliwości realizacyjnych, które dają się opisać w systematyczny sposób. Pauzy niewypełnione, nazywane dalej właściwymi, realizowane są jako momenty ciszy. Przyjmując kryterium czasowe, wyodrębniam pauzy właściwe krótkie [ ]

(trwające poniżej 1 sekundy) oraz pauzy właściwe długie [||] (przekraczające czas 1 sekundy). Przerwa w strumieniu mowy może również przybrać postać dźwiękową – mamy wówczas do czynienia z pauzami wypełnionymi [#], przy czym charakter owego wypełnienia może być trojaki: nieartykułowany [#-śmiech], fonetyczny [#-eee] oraz leksykalny [#-prawda]. Innym, nietypowym zabiegiem prozodycznym jest zmiana tonu bez przerywania ciągu brzmieniowego, tzw. pauza nierzeczywista [+] (por. Sz wajkowska 2013).

Jak ilustruje poniższy przykład, elementy wizualizujące cechy prozodyczne wstawiam każdorazowo w ustalonej kolejności. Tekst poprzedzają znaki sygnalizujące zmiany natężenia i tempa, zaś po opisywanej jednostce materiałowej usytuowane są oznaczenia akcentów, melodii oraz pauz, a także (zamykające zmieniony obszar tekstu) znaki tempa i natężenia.

No właśnie o to chciałbym zapytać, czy w Polsce elementem **nieodzownym** [≤] trzeciej drogi [←] (to jest ostatnie już pytanie) [-] [+] [→] musi być antyklerykalizm? [/] [] Trzeciej drogi w Polsce bez **antyklerykalizmu** [≤] nie da się ulepić? [/] (05.02HD-PG)

Wiodące tempo wypowiedzi: ALLEGRO

Barwa głosu: NEUTRALNA

Przeświadczona o bezużyteczności dla opisu komunikacji międzyludzkiej analizy akustycznej, porzuciłam ją na rzecz analizy audytywnej. Ilustrując brzmienie dźwięków ludzkiego głosu, opieram się jedynie na kryterium słuchowym, ponieważ nie interesują mnie fizyczne właściwości fal akustycznych. Nasze ucho, czy właściwie mózg, nie odbierają takich elementów, jak częstotliwość, intensywność, trwanie czy widmo akustyczne. My słyszymy i rozumiemy wysokość, siłę, iloczas i barwę, które jedynie za pomocą bardzo ogólnikowych zdań jesteśmy w stanie opisać. Fonetyka instrumentalna operuje zaś precyzyjnymi metodami pomiaru, każda właściwość akustyczna może być mierzona „w postaci wartości uśrednionej w danej jednostce wyrażania lub w jednostce czasu bądź też opisana dynamicznie w postaci rozpiętości, zmiany lub konturu” (Knapp, Hall 1997: 487). Ostatecznie analiza spektrograficzna dźwięku, pomimo swojej dokładności, i tak pozostaje nieprzydatna, ponieważ jest zbyt daleka od naturalnego słyszenia. Podczas komunikacji werbalnej odbiorca nie jest w stanie odebrać i ocenić dźwięków w izolacji od siebie, dla niego poszczególne parametry splatają się w jedną całość niosącą określone znaczenie.

Ze względu na fakt, iż postrzeganie i katalogowanie wpływu prozodii na proces odbioru komunikatu jest zadaniem wyjątkowo opornym wobec zabiegów analitycznych, muszę poczynić pewne zastrzeżenia

dotyczące typologii. Bardzo trudno jest ująć całe bogactwo ludzkich zachowań mownych w ścisłe klasy. Najczęściej szereg brzmieniowych atrybutów wypowiedzi wymyka się ścisłym klasyfikacjom. Dlatego też proponuję wyodrębnienie w ramach kompetencji prozodycznej jedynie dwóch dychotomicznych klas zjawisk brzmieniowych języka: wspomagającej proces rozumienia komunikatu i zmieniającej sens przekazu. Przy czym w przypadku tej drugiej jednym z jej najważniejszych elementów jest zdolność odbiorców do uzupełniania sensu przekazu w tych przypadkach, kiedy sam tekst w sposób formalny na to uzupełnienie nie wskazuje (Awdziejew, Habrajska 2010: 178).

### Prozodia podkreślająca sens wypowiedzi

W przypadku tekstu pisanego proces rozumienia komunikatu może rozciągać się w czasie, natomiast osoba słuchająca wypowiedzi musi już w trakcie jej trwania rozumieć słowa i łączyć je w logiczną całość w obrębie zdania, co umożliwi jej ogarnięcie sensu słyszanego tekstu. Proces odbioru znacznie ułatwia, a czasami wręcz umożliwia poprawne zastosowanie elementów prozodycznych. W szczególności w przypadku dłuższych wypowiedzi.

To jeszcze o opiece nad **najmłodszymi** [<] [^] i **najmniejszych** [<] [^], bo [/] [+] bardzo dużo emocji wśród słuchaczy radiowej Jedynki [/] [#] wzbudziło to, [^] [+] jak w przeglądzie prasy wspomniałem o wywiadzie, którego pan udzielił Dziennikowi Gazecie Prawnej. [^] [#] Tutaj tytuł: [/] [+] „Utrzymać roczny rodzicielski”, to zaczniemy od tego, kto chce nam ten roczny rodzicielski [/] [#] **zabrać**. [≥] [^] [+] Bo trwa dyskusja w **Radzie** [^] Unii Europejskiej, w Parlamencie Europejskim, zresztą uzgodniono już taki projekt dyrektywy. [-] [#] To też bardzo skomplikowany tytuł kryje prostą treść, [^] [+] bo to się nazywa [/] [+] „W sprawie [^] [+] równowagi [^] [+] między [^] [+] życiem zawodowym [^] [+] a prywatnym rodziców i opiekunów”, [^] [#] a rzecz się sprowadza między innymi do tego, żeby tak zapisać **na sztywno** [^] w Unii Europejskiej, [/] [+] że jak przychodzi urlop rodzicielski, [/] [#] to część może wykorzystać tylko **mama** [≤], [^] [^] a część musi koniecznie [/] [^] **tata**. [^] [^] [+] Co tak naprawdę oznaczałoby **dla mam** [^] [^] [^] skrócenie, jak rozumiem, [/] [^] tego okresu opieki. Dobrze to odczytuję. [^] (20.02SS-PG)

Wiodące tempo wypowiedzi: ANDANTE

Barwa głosu: NEUTRALNA

Czytelność tekstu gwarantuje przede wszystkim umiejętnie prowadzenie linii intonacyjnej i poprawne przyłożenie akcentów. Te ostatnie (co ilustruje kolejny przykład) dodatkowo kierują uwagę słuchaczy na najistotniejsze zdaniem nadawcy myśli, uwydatniając tym samym logiczny sens wypowiedzi.

**To** [<] teraz **właśnie** [^] o faktach medialnych, ale **wymierzonych** [≥] w Polskę. [^] [#] Mieliśmy do czynienia [/] [+] z niezwykle prowokacją, [^] [+] oto prasa izraelska



zaczyna **rozpowszechniać** [^] informacje o tym, jak to w ostatnich dniach został **zde-wa-stowany** [^] [←] żydowski cmentarz w Świdnicy. [→] [^] [#] Polskie władze reagują, okazuje się, że [ <] nikt tam niczego **nie zde-wa-stował**, [ ≤ ] [^] [ + ] wszystko jest w najlepszym porządku, [^] [#] a **zdjęcia** [^] rozpowszechniane przez izraelskie media pochodzą sprzed kilku lat. [^] [#] Wojna dyplomatyczna zesłała **do** [ <] poziomu wojny trolli w Internecie w tej chwili? [ / ] (21.02SSvS-PG)

Wiodące tempo wypowiedzi: ANDANTE

Barwa głosu: NEUTRALNA

I dla porównania przykład błędnie zastosowanego akcentu.

**Na pewno** [^] w ten sposób **będziemy** [^] **dostępni**, [^] **proszę się**, [ < ] szanowni państwo, **nie** [ < ] **martwić**. [^] [^] [ + ] Andrzej Rogoyski, prezes Polskiego Radia, [ / ] [ + ] **był** [^] gościem Sygnałów Dnia w **radiowej** [ < ] **Jedynce** [ ≥ ] w **Światowym** [^] Dniu Radia i w dniu, w którym poznamy laureatów [ / ] [#] **Złoty** [^] **Mikrofonów**, [ ≥ ] **dziś** [^] wieczorem **ta** [ < ] **gala**. [^] [ / ] [ + ] Zapraszam państwa do **pozostania** [ ≥ ] z radiową Jedynką. [^] [ + ] Dziękuję, panie prezesie. [^] (13.02AR-PG)

Wiodące tempo wypowiedzi: ALLEGRO

Barwa głosu: NEUTRALNA

Zamiast emocjonalnego wyróżnienia wyrazów, którego mogliśmy oczekiwać, mamy do czynienia z prozodycznym bełkotem.

Dla odbiorców audycji niezwykle istotnym czynnikiem jest tempo realizacji wypowiedzi. Najbardziej pożądane – andante dla tematów lekkich i emocjonujących oraz lento przy tematach trudnych, poważnych – nie tylko są przyjemne „dla ucha”, ale przede wszystkim pozwalają zachować komfort słuchania. „Tempo mówienia nierzadko szybsze niż tempo psychicznego strukturywania wypowiedzi sprawia, że w tekście spontanicznym mówionym zjawiskiem normalnym są niespójności składniowe (anakoluty), luki, powtórzenia lub nagłe zmiany i przeskoki w planie semantycznym wypowiedzi, przerwy oraz pauzy wypełnione przypadkową substancją językową, powtarzaniem lub wyrażeniami o dodatniej funkcji metajęzykowej” (Nieckuła 2001: 109). Tylko nielicznym udaje się zharmonizować tempo budowania wypowiedzi z tempem jej wygłaszania.

Panie prezesie, [ / ] [^] pan wspomniał o tym, że gdyby **nie** [ < ] [ / ] [^] taka bardzo mocna postawa i zdecydowana pana premiera Jana Olszewskiego [ - ] [#] wobec tych pomysłów Lecha Wałęsy, [ - ] prezydenta Lecha Wałęsy, [ ← ] związanych **z bazami** [^] rosyjskimi, [^] [#] proszę powiedzieć, **czy** [ < ] gdyby nie ten upór i ta determinacja, [ / ] [#] to uważa pan, że wejście Polski do NATO w tym czasie, [ / ] [ + ] w którym ono nastąpiło, byłoby, [ / ] [^] nie wiem, utrudnione albo być może niemożliwe? [ / ] (15.02JK-KG)

Wiodące tempo wypowiedzi: LENTO

Barwa głosu: NEUTRALNA

Opisany wysoki rejestr kompetencji prozodycznej charakteryzuje w powyższych przypadkach wypowiedzi, w których prozodia nie wpływa na moc illokucyjną, a jedynie usprawnia proces porozumiewania się.

Oczekując od dziennikarzy profesjonalizmu w budowaniu tkanki dźwiękowej zdania, w pierwszej kolejności mamy prawo oczekiwać bezbłędnego wykorzystywania narzędzi brzmieniowych. Właściwe użycie niuansów intonacji (w tym natężenia, tempa, melodii czy barwy głosu), intencjonalne oddanie akcentów zdaniowych i poprawne rozłożenie pauz znacznie podnoszą, a niejednokrotnie wręcz warunkują poprawny przebieg komunikacji. Zadanie redaktora polega jedynie na rzetelnym wyartykułowaniu celów i intencji przedstawieniowych zawartych już w samym tekście.

### Prozodia kształtująca sens wypowiedzi

W tytule referatu jest mowa o wartościach emotywnych komponentów prozodycznych. Ich głównym zadaniem jest zobowiązanie odbiorcy do zjednoczenia się z nadawcą w przeżywaniu pozytywnych lub negatywnych uczuć. Naturalnie w tym celu nadawcy korzystają nie tylko z właściwości prozodycznych języka, ale również z szerokiej i niezwykle zróżnicowanej palety konwencjonalnych środków językowych służących do wyrażania określonego stosunku aksjologicznego do istniejącego obiektu wartościowania. W przypadku omawianych audycji Polskiego Radia emocja stanowi „pewną nadwyżkę, która w procesie interakcji werbalnej pomaga mówiącemu w przekonaniu odbiorcy do przyjęcia proponowanej oceny” (Awdiejew 2007: 117).

A [<] kiedy był pan tam zaczepiany przez demonstrantów pod telewizją publiczną, jak w miniony weekend pan opuszczał studio, [ \ ] [#] zresztą to było chyba pół godziny przed tym, jak ofiarą presji stała się Magdalena Ogórek, [ \ ] [#] to to już było nadużywanie demokracji, [ / ] [+] myśli pan, [ \ ] [+] ze strony tych, którzy tam **pana** [≤] zaczepiali i mówili: [ / ] [+] „**Żeby** [<] [ \ ] [+] pan [ \ ] [+] już [ \ ] [+] nie przychodził [ \ ] [+] tu więcej do tej telewizji”? [ \ ] (05.02HD-PG)

Wiodące tempo wypowiedzi: ANDANTE

Barwa głosu: NEUTRALNA – ŻÓŁĆ

Wyraźna zmiana barwy głosu i skokowe obniżenia linii intonacyjnej zdania pełniące funkcję akcentu oddają stosunek dziennikarza do protestujących. Sam tekst wypowiedzi nie wskazuje na krytyczne nastawienie do osób zgromadzonych przed telewizją. Dopiero zastosowana prozodia uświadamia słuchaczom skalę ich kompromitacji. W odczuciu prowadzącego zachowanie tych osób jest nie tyle agresywnym „nadużyciem demokracji”, co infantylną próbą wywarcia nacisku na profesora socjologii. Demonstranci zostają „prozodycznie” wyśmiani.

I kolejny przykład, tym razem ilustrujący odwrotną sytuację: drwiącej wypowiedzi towarzyszy poważny, bez chociażby śladu ironii, tembr głosu.

Prosto z OIOM-u, rozumiem, gdzie trzeba było [ʃ] [ʃ] **cućić** [ʌ] minister finansów [ʃ] [ʃ] po obietnicach, które w **weekend** [≤] padły. [ʃʃ] [ʃʃ] Nie, [ʃʃ] [ʃʃ] uśmiecha się pan szeroko. [ʃ] (26.02MD-PG)

Wiodące tempo wypowiedzi: LENTO

Barwa głosu: NEUTRALNA

Neutralne brzmienie uwypukla nie tylko złośliwość skądinąd niestosownej uwagi, ale przede wszystkim ukazuje sceptyczne nastawienie dziennikarza do złożonych na konwencji Prawa i Sprawiedliwości obietnic finansowych. Tak zainicjowana rozmowa może zasiać w umysłach słuchaczy myśl o nierealności przedstawionych deklaracji.

Sygnalizowanie negatywnego stosunku do współrozmówcy w sytuacji, gdy niedopuszczalne jest wyrażenie go słowami, przybiera często formę brzmieniową.

A która będzie **miała** [<] w **sobie** [<] [ʃ] [#] pana imię i nazwisko? [ʃ] (01.02RB-KG)

Wiodące tempo wypowiedzi: ALLEGRO

Barwa głosu: NEUTRALNA

Z pozoru rzeczowe pytanie ulega przekształceniu w akt przymówki, głównie za sprawą pauzy namysłu i niskiego tonu, niewymagającego uzupełnienia. Uszczypliwa uwaga pod adresem Roberta Biedronia, chociaż stanowi wyraz kompetencji prozodycznej, nosi w sobie znamiona dyskredytacji. Dziennikarka po prostu drwi z próżności przewodniczącego partii Wiosna. Podczas rozmowy sygnalizuje jeszcze kilkakrotnie swój negatywny stosunek do współrozmówcy, wykorzystując warstwę brzmieniową wypowiedzi. Broniąc swoich racji, momentami staje się wręcz arogancka.

[ʃʃ] O nie, nie. [ʃʃ] tak żeśmy się umawiali **razem** [ʌ] z rodzicami. [ʃʃ] (01.02RB-KG)

Wiodące tempo wypowiedzi: PRESTO

Barwa głosu: ŻÓŁĆ

Katarzyna Gójska mówi, jak na warunki audycji, znacznie za wysoko. Dodatkowo podkreśla swoje oburzenie bardzo silnym przyciskiem kończącym frazę.

## Zakończenie

Interpretacja wypowiedzi dziennikarzy politycznych obok poziomu tekstowego i ramy tematycznej dyskursu (por. Awdiejew, Habrajska 2009) obejmuje w moim odczuciu również poziom brzmieniowy. Badania tkanki dźwiękowej zdania jednoznacznie dowodzą, iż niejednokrotnie sposób wyartykułowania słowa – a nie jego treść – jest wcieleniem myśli. Pomimo swej ulotności komunikacja werbalna jest bogatsza w możliwości ekspresji i żywsza w swej formie niż przekaz pisany, któ-

ry traci wiele znaczeń, pozbawiając tekst mnogości skojarzeń i spostrzeżeń. Z tego też względu transkrypcja wzbogacona o znaki wizualizujące warstwę dźwiękową znacznie przybliży możliwość holistycznego opisu czynników wpływających na proces odbioru komunikatu. Jak bowiem słusznie zauważa Barbara Sobczak, „umiejętność zarządzania warstwą wokalną jest wyznacznikiem profesjonalizmu dziennikarza. Tak, jak dalece udaje się osobom występującym w telewizji [bądź radiu – przyp. autora] spełnić oparte na stereotypie oczekiwania związane z określonymi rolami, jest istotnym składnikiem ich wiarygodności i co za tym idzie skuteczności przekazu” (Sobczak 2018: 110).

Celem dyskursu publicystycznego jest kształtowanie opinii społecznej. To, czy dziennikarz ma etyczne prawo do wyrażania swojego stosunku do istniejącego obiektu wartościowania bądź do osoby, z którą rozmawia, pozostawiam już ocenie specjalistom od etyki dziennikarskiej. Dla mnie istotny jest fakt, iż gospodarze programu *Sygnaly Dnia*, wpływając na sposób myślenia swojej publiczności, wykorzystują perswazyjny charakter zachowań prozodycznych.

Uważam, że niezwykle cenne okazałyby się holistyczne podejście do wywiadów dziennikarskich, uwzględniające obok analizy jakościowej także analizę ilościową. Ponadto przyjrzenie się innym zmiennym, jak chociażby temat rozmowy czy osoba gościa (jego baza ideologiczna, cel propagandowy) dałoby podstawy do opisanego osobniczego stylu prozodycznego dziennikarzy i w efekcie pozwoliło na ocenę jakości tworzonych przez nich przekazów.

### Wykaz użytych skrótów

- 01.02RB-KG – *Sygnaly Dnia* 1 lutego 2019 r., rozmowa z Robertem Biedroniem  
 05.02HD-PG – *Sygnaly Dnia* 5 lutego 2019 r., rozmowa z prof. Henrykiem Domańskim  
 13.02AR-PG – *Sygnaly Dnia* 13 lutego 2019 r., rozmowa z Andrzejem Rogoyskim  
 15.02JK-KG – *Sygnaly Dnia* 15 lutego 2019 r., rozmowa z Jarosławem Kaczyńskim  
 20.02SS-PG – *Sygnaly Dnia* 20 lutego 2019 r., rozmowa ze Stanisławem Szwedem  
 21.02SSvS-PG – *Sygnaly Dnia* 21 lutego 2019 r., rozmowa z Szymonem Szynkowskim  
 vel Sęk  
 26.02MD-PG – *Sygnaly Dnia* 26 lutego 2019 r., rozmowa z Michałem Dworczykiem

### Bibliografia

- Awdiejew A. 2007, *Gramatyka interakcji werbalnej*, Kraków.  
 Awdiejew A., Habrajska G. 2009, *Strategie propagandowe i agitacyjne [w:] Rozmowy o komunikacji 3*, red. G. Habrajska, Łask.  
 Awdiejew A., Habrajska G. 2010, *Komponowanie sensu w procesie odbioru komunikatów*, Łódź.

- Kawada J. 2004, *Głos. Studium z etnolingwistyki porównawczej*, Kraków.
- Knapp M.L., Hall J.A. 1997, *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*, Wrocław.
- Kozyra B. 2008, *Komunikacja bez barier*, Warszawa.
- Kram J. 1988, *Zarys kultury żywego słowa*, Warszawa.
- Nieckula F. 2001, *Język ustny a język pisany* [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Pisarek W. 2008, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa.
- Popek S. 1999, *Barwy i psychika*, Lublin.
- Sipowicz J. 2009, *Ja i mój głos*, Brzeźnia Łąka.
- Sobczak B. 2018, *Retoryka telewizji*, Poznań.
- Szwajkowska A. 2013, *Wstęp do prozodii komunikacyjnej* [w:] *Rozmowy o komunikacji 6. Dynamika dyskursu społecznego*, red. G. Habrajska, Łódź.
- Wieczorkiewicz B. 1980, *Sztuka mówienia*, Warszawa.